

Ukartowana kradzież

Legnicka prokuratura oskarżyła pracownicę jednego z kantorów wymiany walut o kradzież pieniędzy w różnych walutach o łącznej wartości 169.783 złotych. Kobiecie (26-letniej) zarzucono, że 15 lipca 2009 roku dokonała tego czynu działając wspólnie i w porozumieniu z innymi, nieustalonymi osobami.

W toku przeprowadzonego śledztwa ustalono, że ww. nawiązała kontakt z nieznanym jej wówczas mężczyzną o imieniu Adam, który zaproponował jej udział w kradzieży pieniędzy znajdujących się w kantorze. Wyraziła ona na to zgodę. Rola jej w zaplanowanym przestępstwie miała polegać na „wystawieniu” kantoru, tj. opuszczeniu go na kilka minut i pozostawieniu otwartych drzwi. Miała ona otrzymać za to 50 tysięcy złotych.

Kradzież została zaplanowana na dzień 15.07.2009 roku. Marta C. zauważywszy tego dnia na pasażu w Auchan mężczyznę - opuściła kantor, przymykając jedynie drzwi. Nie włączyła alarmu, nie schowała pieniędzy do sejfów, jak też nie zamknęła sejfów.

Po kilkunastu sekundach na teren sklepu weszło dwóch kolejnych mężczyzn, którzy bezpośrednio udali się do kantoru. Jeden z nich wszedł do wnętrza i dokonał kradzieży pieniędzy, a następnie obaj wyszli ze sklepu.

Do kantoru powróciła Marta C., która poinformowała o zdarzeniu swoich przełożonych.

Uzyskany materiał dowodowy, a między innymi zapisy monitoringów, wynik eksperymentu procesowego, zeznania świadków, dały podstawy do przedstawienia kobiecie zarzutu współudziału w dokonaniu kradzieży.

Marta C. w toku postępowania była kilkakrotnie przesłuchiwana. Podczas pierwszego przesłuchania przyznała się ona do współudziału w przestępstwie, a następnie zaprzeczyła, by brała w nim udział.

Za dokonanie kradzieży grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Akt oskarżenia został skierowany do Sądu Rejonowego w Legnicy.

W zakresie współsprawców przedmiotowego czynu wyłączono materiały do odrębnego postępowania.